

Sygn. akt III AUa 2034/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Antonina Grymel (spr.)
Sędziowie	SSO del. Gabriela Pietrzyk - Cyrbus SSA Lena Jachimowska
Protokolant	Ewa Bury

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2013r. w Katowicach

sprawy z odwołania T. J. (T. J.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach

z dnia 17 lipca 2012r. sygn. akt VIII U 1904/11

oddala apelację.

/-/SSO del.G.Pietrzyk-Cyrbus /-/SSA A.Grymel /-/SSA L.Jachimowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 2034/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 lipca 2011r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. przeliczył od 1 czerwca 2011r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek, emeryturę T. J. do 182 miesięcy pracy górniczej stosując przelicznik 1,2.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony domagał się jej zmiany i zastosowania przelicznika 1,2 do okresu jego pracy w Kopalni (...) "B." na stanowisku kierownika robót górniczych transportu węgla i nadkładu oraz kierownika robót górniczych zwałowania wskazując, iż praca na tych stanowiskach

wymagała stałego przebywania w miejscach wykonywania prac górniczych, tj. na terenie odkrywki i zwałowiska w celu stałego nadzoru na tych pracami.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania podnosząc, iż w spornym okresie odwołujący pełnił funkcje wyższego dozoru na stanowisku wymienionym w załączniku nr 3 do zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994r., zatem w celu zastosowania do tego okresu przelicznika 1,2 winien przedłożyć wykaz dniówek, czego jednak nie uczynił.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach wyrokiem z dnia 17 lipca 2012r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do zastosowania przelicznika 1,2 do okresów jego pracy górniczej: od 1 lipca 1998r. do 11 grudnia 2005r., od 13 grudnia 2005r. do 4 maja 2006r., od 6 maja 2006r. do 7 maja 2006r. i od 9 maja 2006r. do 16 czerwca 2011r. - z wyłączeniem jednej dniówki w każdym miesiącu.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, iż T. J., urodzony (...), od 1 czerwca 2011r., tj. od miesiąca złożenia wniosku, jest uprawniony do emerytury górniczej, na wysokość której organ rentowy zaliczył ubezpieczonemu 30 lat i 1 miesiąc okresów składkowych oraz 4 lata i 4 miesiące okresów nieskładkowych. Do 182 miesięcy pracy górniczej zastosowano przelicznik 1,2.

Powyższego przelicznika nie zastosowano do okresów zatrudnienia w Kopalni (...) "B." S.A. w R. na stanowisku kierownika robót górniczych transportu węgla i nadkładu oraz kierownika robót górniczych zwałowania od 1 lipca 1998r. do nadal.

Sąd I instancji podał także, iż w okresie od 19 stycznia 1981r. do nadal ubezpieczony jest zatrudniony w Kopalni (...) "B." S.A.

w R., z tym, że w okresie od 1 lipca 1998r. do 31 grudnia 2005r. zajmował stanowisko kierownika robót górniczych transportu węgla i nadkładu, zaś od 1 stycznia 2006r. do nadal zajmuje stanowisko kierownika robót górniczych zwałowania.

W świadectwie wykonywania pracy górniczej z dnia 16 czerwca 2011r. pracodawca potwierdził, że w okresie zatrudnienia w Kopalni (...) "B." S.A. odwołujący wykonywał pracę górniczą:

- od 6 stycznia 1982r. do 14 stycznia 1982r. - na stanowisku dyspozytora zmianowego ruchu zakładu górniczego wymienionym pod poz. 6 lit. C załącznika nr 3 do zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994r.;
- od 15 stycznia 1982r. do 31 maja 1988r. - na stanowisku sztygara zmianowego oddziału związanego z utrzymaniem ruchu wymienionym pod poz. 2 lit. C załącznika nr 3 do zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994r.;
- od 1 czerwca 1988r. do 30 czerwca 1988r. - na stanowisku sztygara oddziałowego oddziału związanego z utrzymaniem ruchu wymienionym pod poz. 1 lit. C załącznika nr 3 do zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994r.;
- od 1 lipca 1998r. do nadal - na stanowisku kierownika robót górniczych wymienionym pod poz. 6 lit. A załącznika nr 3 do zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994r.

Z załącznika do świadectwa wykonywania pracy górniczej wynika, iż ubezpieczony w okresach: od 18 do 19 marca 1982r., od 29 do 30 kwietnia 1982r., od 21 do 22 lipca 1983r., 12 maja 1995r., od 4 do 5 września 1995r., 12 grudnia 2005r., 5 maja 2006r. i 8 maja 2006r. posiadał nieobecności usprawiedliwione płatne.

Sąd Okręgowy ustalił również, iż w okresie od 1 lipca 1998r. do 31 grudnia 2005r. ubezpieczony wykonywał pracę górniczą na stanowisku kierownika robót górniczych transportu węgla i nadkładu, zaś od 1 stycznia 2006r. wykonuje

pracę górniczą na stanowisku kierownika robót górniczych zwałowania, które jest równorzędne z poprzednio zajmowanym, a oba podlegają bezpośrednio dyrektorowi do spraw górniczych i mieszczą się w pionie zajmującym się ściśle prowadzeniem robót górniczych.

Do zakresu jego obowiązków na powyższych stanowiskach należało prowadzenie robót górniczych zgodnie z przepisami prawa geologicznego i górniczego, z zasadami sztuki górniczej i innymi przepisami wykonawczymi.

Ponadto pracując na stanowisku kierownika robót górniczych transportu węgla i nadkładu odwołujący zajmował się transportem węgla brunatnego i nadkładu. Węgiel był transportowany przenośnikami na plac uśredniania lub do elektrowni, natomiast nadkład był kierowany na zwałowisko wewnętrzne lub zewnętrzne. Ubezpieczony stale pracował na pierwszej zmianie. Organizował transport, kontrolował stanowiska pracy w zakresie prawidłowości prowadzenia robót, bezpieczeństwa tych robót, kontrolował sprzęt pomocniczy, tj. spycharki, ładowarki, żurawie będące w dyspozycji podlegających mu oddziałów. Kontrolował prawidłowość prowadzenia prac na poziomach roboczych, kontrolował miejsca pracy pod kątem bezpieczeństwa wykonywania pracy i ewentualnego występowania zagrożeń naturalnych takich jak: zagrożenia pożarowe, wodne, geotechniczne. Był także odpowiedzialny za stan zabezpieczenia przeciwpożarowego na poszczególnych stanowiskach, dokonywał kontroli stanu technicznego maszyn i urządzeń eksploatowanych przez oddziały bezpośrednio mu podległe. Powyższe prace odbywały się na odkrywce w rejonie pracy przenośników taśmowych. Zajmował się również kontrolowaniem sposobu organizacji zaplecza socjalno-technicznych położonych na terenie odkrywki, za wyposażenie których był odpowiedzialny sztygar oddziałowy. Z czynności administracyjnych odwołujący realizował jedynie ograniczone obowiązki na początku i końcu zmiany w formie codziennych odpraw trwających kilkanaście minut, polegających na zebraniu meldunków, ich przekazaniu dyrektorowi, wskazaniu kierunków działań na danej zmianie i na dłuższe okresy ruchu. W odprawach bierze udział dyrektor do spraw górniczych - aktualnie zawiadowca ruchu kopalni oraz szefowie wszystkich grup odpowiedzialnych za ruch kopalni. Podczas odprawy każdy pozostaje w swoim biurze uczestnicząc w odprawie przy pomocy telefonu pozwalającego słyszeć się wszystkim nawzajem. Na końcu zmiany składał relację ustną na konferencjach telefonicznych z przebiegu prac, występujących zagrożeń oraz wskazywał zakres prac na zmianę drugą i trzecią. Prace administracyjne wykonywał w budynku służb dyrektora do spraw górniczych, gdzie mieściło się też laboratorium węglowe. Jest to dwupiętrowy budynek murowany, znajdujący się 150 metrów od odkrywki, gdzie w swoim biurze spędzał od 1 do 2 godzin dziennie, przekazując informacje podległym mu kierownikom, wydając polecenia.

Pracując na stanowisku kierownika robót górniczych zwałowania zakres obowiązków odwołującego pokrywał się częściowo z tym co wykonywał jako kierownik robót górniczych transportu węgla i nadkładu, jednak jego głównym zadaniem było prowadzenie prac związanych z formowaniem zwałowiska zewnętrznego i wewnętrznego, odwodnieniem poziomów zwałowiska, kontrolą skarp roboczych, poziomów, półek, prognozowaniem zagrożeń geotechnicznych i ich likwidacją. Czynności te realizował na odkrywce codziennie w takim samym wymiarze czasowym co wcześniej, tj. 7 godzin na dniówkę.

Z prac administracyjnych zajmował się przekazywaniem informacji na początku i na końcu dniówki oraz podpisywaniem zamówień, zleceń, które spływały z oddziałów. Raz na kwartał uczestniczył w naradzie w zespole zagrożeń naturalnych, która odbywała się w budynku służb dyrektora do spraw górniczych. Raz w miesiącu uczestniczył w naradzie technologiczno-remontowej ustalającej plan robót górniczych na cały miesiąc, w tym plany pracy wszystkich maszyn podstawowych ze sprecyzowaniem okresów pracy maszyny, remontu i przestojów technologicznych. Narada kwartalna trwała od 1 do 1,5 godziny, zaś narada miesięczna - od 2 do 4 godzin.

Jako kierownik robót górniczych ubezpieczony posiadał i nadal posiada do wyłącznej dyspozycji samochód terenowy, którym w okresie od 1 lipca 1998r. do 31 grudnia 2005r. poruszał się tylko po odkrywce B., zaś w okresie od 1 stycznia 2006r. także na odkrywce S..

W okresie od 1 lipca 1998r. odwołującemu podlega od 3 do 5 oddziałów kierowanych przez sztygarów oddziałowych. W każdym oddziale jest zastępca sztygara oddziałowego oraz podlegający im bezpośrednio, a ubezpieczonemu pośrednio, sztygarzy zmianowi.

Poza codziennymi obowiązkami T. J. jest też wzywany w sytuacjach nadzwyczajnych do oceny zagrożeń, skutków awarii, sposobów ich usuwania.

Sąd I instancji wskazał nadto, iż przed tym samym Sądem toczyła się sprawa z odwołania S. J., któremu organ rentowy odmówił zaliczenia okresu zatrudnienia m.in. na stanowisku kierownika robót górniczych z przelicznikiem 1,2, któremu wyrokiem z dnia 12 grudnia 2003r. w sprawie sygn. akt VIII U 1440/03 przyznano prawo do zastosowania przelicznika 1,2 do okresu pracy na tym stanowisku.

Stanowiącym podstawę powyższych ustaleń zeznaniom świadków: D. K., M. P. i W. Ł., a także wyjaśnieniom ubezpieczonego Sąd Okręgowy dał w całości wiarę, ponieważ są one obiektywne, logiczne, wzajemnie się pokrywają i uzupełniają, przedstawiają łącznie rzeczywisty przebieg pracy i obowiązków odwołującego w spornym okresie, a ponadto znajdują pełne potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Świadcowie posiadają szczegółowe informacje na temat miejsca, czasu i charakteru wykonywanej przez ubezpieczonego pracy, albowiem byli jego współpracownikami i zajmowali takie samo stanowisko.

W oparciu o przedstawione ustalenia Sąd I instancji uznał, iż odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Przypomniawszy, iż zgodnie z art. 51 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009r., nr 153, poz. 1227 ze zm.), przy ustalaniu wysokości górniczych emerytur, o których mowa w art. 50a lub 50e, stosuje się, z zastrzeżeniem ust. 2, przelicznik 1,2 za każdy rok pracy, o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 i 5, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego, w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego.

Po myśli art. 50c ust. 1 pkt 4 i 5 za pracę górniczą uważa się zatrudnienie:

- na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa;
- pod ziemią na stanowiskach dozoru ruchu i kierownictwa ruchu kopalń, przedsiębiorstw i innych podmiotów określonych w pkt 1-3, a także w kopalniach siarki i węgla brunatnego oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach, o których mowa w pkt 4, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw gospodarki, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa i ministrem właściwym do spraw zabezpieczenia społecznego.

Z kolei załącznik nr 3 do zarządzenia nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu pod ziemią, w kopalniach siarki i węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą, określający stanowiska kierownictwa ruchu i dozoru ruchu kopalń siarki i węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą, zawiera w pkt 6 lit. A stanowisko kierownika robót górniczych.

Kwestii spornej w niniejszej sprawie Sąd I instancji upatrywał w ustaleniu, czy odwołującemu przysługuje prawo do przeliczenia spornego okresu pracy górniczej wykonywanej w Kopalni (...) "B." S.A. w R.

z zastosowaniem przelicznika 1,2.

W ocenie Sądu, ustalony stan faktyczny jednoznacznie wskazuje, iż w okresie zatrudnienia na stanowiskach kierownika robót górniczych transportu węgla i nadkładu oraz kierownika robót górniczych zwałowania, T. J. pracował stale i pełnym wymiarze czasu pracy na terenie odkrywki, wykonując tym samym pracę, do której można zastosować przelicznik 1,2.

W okresie od 1 lipca 1998r. do nadal ubezpieczony, jako kierownik robót górniczych, koordynował bowiem prace podległych mu oddziałów. Do jego obowiązków należało kontrolowanie pracy ludzi i sprzętu, kontrola stanu wyrobisk górniczych, współpraca z Centrum Operatywnego Kierowania Ruchem, a charakter jego pracy wymagał codziennej pracy w terenie.

Powyższe prace wykonywał bezpośrednio na odkrywce, jako że dotyczyły one prawidłowego funkcjonowania transportu węgla i nadkładu, składowania węgla, jego uśredniania, wydobywania, transportu i przeróbki kopalni towarzyszących, przygotowywaniu przedpola odkrywek i zwałowisk, wymagając jego stałej obecności na odkrywce.

Sąd Okręgowy zaznaczył przy tym, iż wprawdzie w zakresie obowiązków odwołujący miał także prace biurowe związane z przekazywaniem informacji na początku i końcu dniówki, zbieraniem meldunków oraz podpisywaniem zamówień

i zleceń, jednak czynności te zajmowały mu przeciętnie od 1 do 2 godzin dziennie

i ich realizacja nie ma wpływu na przedstawioną ocenę charakteru pracy ubezpieczonego, skoro zasadniczy czas jego pracy wypełniały obowiązki na odkrywce.

Sąd zwrócił jednocześnie uwagę, iż w orzecznictwie sądowym utrwalony jest pogląd, iż na przeszkodzie uznaniu prac wykonywanych przez osoby dozoru sprawujące dozór inżynieryjno-techniczny za prace wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na odkrywce nie stoi okoliczność, iż ograniczona część ich obowiązków wchodzi w zakres tzw. prac administracyjno-biurowych realizowanych

w biurze zlokalizowanym na odkrywce (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 listopada 2008r., III AUa 505/08).

Sąd I instancji przyjął również, iż skoro T. J. raz w miesiącu uczestniczył w naradzie technologiczno-remontowej trwającej od 2 do 4 godzin,

w tym czasie nie pracował na odkrywce.

Mając powyższe na względzie, Sąd na mocy art. 477¹⁴ § 2 kpc orzekł

o zmianie zaskarżonej decyzji przyznając odwołującemu prawo do zastosowania przelicznika 1,2 do okresów jego pracy górniczej od 1 lipca 1998r. do 11 grudnia 2005r., od 13 grudnia 2005r. do 4 maja 2006r., od 6 maja 2006r. do 7 maja 2006r.

i od 9 maja 2006r. do 16 czerwca 2011r. z wyłączeniem jednej dniówki w każdym miesiącu.

Apelację od przedstawionego orzeczenia wywiódł organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości.

Powołując się na zarzut:

- błędu w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę orzekania przez niesłuszne przyjęcie, iż odwołujący w okresie od 1 lipca 1998r. do 11 grudnia 2005r., od 13 grudnia 2005r. do 4 maja 2006r., od 6 maja 2006r. do 7 maja 2006r. i od 9 maja 2006r. do 16 czerwca 2011r. wykonywał jako kierownik robót górniczych w Kopalni (...) "B." pracę górniczą, co spowodowało
- naruszenie prawa materialnego, a to art. 51 ust. 1 pkt 5 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U.

z 2009r., nr 153, poz. 1227) przez uznanie, że odwołujący wykonywał w tym czasie pracę górniczą,

- skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniósł, iż odwołujący był zatrudniony w Kopalni (...) "B." zgodnie z zapisami w aktach osobowych w spornych okresach jako kierownik robót górniczych. Do wniosku o przyznanie emerytury dołączył świadectwo wykonywania pracy górniczej z dnia 16 czerwca 2011r.,

z którego wynika, iż we wszystkich wymienionych wyżej okresach wykonywał pracę kierownika robót górniczych, czyli na stanowisku wymienionym w rozporządzeniu MPiH z dnia 23 grudnia 1994r. w załączniku nr 3 lit. A poz.6.

Sąd Okręgowy opierając się na dokumentach oraz zeznaniach odwołującego

i powołanych przez niego świadków ustalił, iż był on kierownikiem robót górniczych na odkrywce i z wyjątkiem jednego dnia w miesiącu, kiedy prowadził narady produkcyjne, pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na odkrywce dozorując prace podległych mu pracowników, a zatem jego praca była pracą górniczą, do której stosuje się przelicznik 1,2.

Z tym stanowiskiem Sądu trudno się zgodzić.

Sprzeczne wewnętrznie jest bowiem stanowisko Sądu, iż ubezpieczony wykonywał pracę górniczą w pełnym wymiarze czasu pracy, jednak z wyjątkiem jednej dniówki.

Apelujący podniósł także, iż nie budzi wątpliwości w orzecznictwie, że praca górnicza powinna być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Pełny czas pracy nie dopuszcza wyjątków. Ubezpieczony był członkiem kierownictwa ruchu dużego zakładu górniczego. Jeżeli rozporządzenie wykonawcze dopuszcza, by kierownicy robót górniczych wykonywali pracę górniczą, to musi to być praca wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Ubezpieczonemu podlegały liczne osoby dozoru górniczego wyższego, średniego i niższego, nie było więc powodu, by wyręczał podległych mu pracowników w dozоровaniu osób zatrudnionych na odkrywce.

Organ rentowy zwrócił nadto uwagę, iż przepisy prawa ubezpieczeniowego należy wyklądać ściśle.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie zasłużyła na uwzględnienie.

Za szczególnie nietrafny uznać należy przy tym zarzut skarżącego dotyczący naruszenia prawa materialnego, a to art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy o emeryturach

i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009r.,

nr 153, poz. 1227 ze zm.) poprzez uznanie, iż w okresie w okresie od 1 lipca 1998r. do 11 grudnia 2005r., od 13 grudnia 2005r. do 4 maja 2006r., od 6 maja 2006r. do

7 maja 2006r. i od 9 maja 2006r. do 16 czerwca 2011r. ubezpieczony wykonywał pracę górniczą.

Spór w rozpatrywanym przypadku dotyczył bowiem wyłącznie ustalenia wysokości emerytury górniczej T. J., w aspekcie możliwości zastosowania do obliczenia świadczenia - do wskazanych wyżej okresów pracy górniczej - przelicznika 1,2.

Nie sposób również nie odnieść się krytycznie do podniesionych w apelacji twierdzeń organu rentowego, iż praca górnicza powinna być wykonywana stale

i w pełnym wymiarze czasu pracy, który nie dopuszcza wyjątków.

Po myśli wszak art. 50b cytowanej ustawy, przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej uwzględnia się okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą, będące okresami składkowymi i nieskładkowymi w rozumieniu ustawy,

z tym że okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą uwzględnia się, jeżeli praca ta była wykonywana co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy.

Stosownie natomiast do treści art. 51 ust. 1 pkt 4 tej samej ustawy, przy ustalaniu wysokości górniczych emerytur, o których mowa w art. 50a lub 50e, sporny w sprawie przelicznik 1,2 stosuje się za każdy rok pracy, o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 i 5, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego, w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego.

Po myśli wspomnianego art. 50c ust. 1 pkt 4 powołanej ustawy za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewożeniu nadkładu

i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa.

Z kolei, zgodnie z pkt 5 powyższego przepisu - za pracę górniczą uważa się zatrudnienie pod ziemią na stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu kopalń, przedsiębiorstw i innych podmiotów określonych w pkt 1-3, a także w kopalniach siarki i węgla brunatnego oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach, o których mowa w pkt 4, na stanowiskach określonych w drodze porozumienia przez ministra właściwego do spraw gospodarki, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa i ministrem właściwym do spraw zabezpieczenia społecznego.

Wobec faktu, iż właściwi ministrowie do chwili obecnej nie skorzystali z przyznanej im z mocy powyższych przepisów delegacji ustawowej, w powyższym zakresie w oparciu o art. 194 omawianej ustawy aktualnym pozostaje zarządzenie Nr 9 Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu pod ziemią, w kopalniach siarki i kopalniach węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą, którego załącznik Nr 3 zawiera wykaz stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru kopalń siarki i węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą.

Poza sporem pozostaje, iż czasie zatrudnienia w Kopalni (...) "B." S.A. w R. w okresach: od 1 lipca 1998r. do 11 grudnia 2005r., od 13 grudnia 2005r. do 4 maja 2006r., od 6 maja 2006r. do 7 maja 2006r. i od 9 maja 2006r. do 16 czerwca 2011r., ubezpieczony zajmował - do 31 grudnia 2005r. stanowisko kierownika robót górniczych transportu węgla i nadkładu, zaś poczynając od 1 stycznia 2006r. - stanowisko kierownika robót górniczych zwałowania, wykonując tym samym pracę górniczą na stanowisku wymienionym w przytoczonym załączniku Nr 3 do zarządzenia Nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994r. pod poz. 6 części A.

Faktem jest także, iż choć u wskazanego pracodawcy odwołujący jest zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy, tak określony wymiar czasu pracy nie jest tożsamy z wykonywaniem przedmiotowej pracy górniczej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na odkrywce, uprawniającym do zastosowania do okresów takiej pracy - do obliczenia wysokości jego emerytury górniczej - preferencyjnego przelicznika 1,2.

Jakkolwiek ustawodawca nie wskazał bezpośrednio, kiedy należy uważać, że praca jest wykonywana na odkrywce stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, nie definiuje jej, jak również nie upoważnia do wydania aktu wykonawczego ustalającego zasady ewidencjonowania takiej pracy, wykładnia omawianego określenia "pracy na odkrywce" wymaga zdaniem Sądu Apelacyjnego, jego wykładni uwzględniającej fakt, iż przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu ich wprowadzenia do porządku prawnego,

co wyklucza jakąkolwiek rozszerzającą interpretację.

Gramatyczna wykładnia cytowanego art. 51 ust. 1 pkt 4 ustawy prowadzi tymczasem do wniosku, iż przewidziany w nim przelicznik 1,2 znajduje zastosowanie, przy ustalaniu wysokości górniczej emerytury, jedynie do okresów pracy górniczej

w kopalni węgla brunatnego i kopalni siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących dla tych kopalń roboty górnicze na określonych

we wspomnianym zarządzeniu Nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994r. stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa takich zakładów wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na odkrywce, tj. w miejscu wydobywania nadkładu i złoża.

Nie budzi wszak wątpliwości, iż z uwagi na specyfikę kopalni węgla brunatnego będąca udziałem zatrudnionych w niej pracowników praca wykonywana jest zarówno na terenie odkrywki, czyli w miejscu zdejmowania nadkładu i złoża oraz jego ładowania i przewożenia, jak również poza tym terenem, co oznacza, iż "odkrywka", nie jest pojęciem tożsamym z "odkrywkową kopalnią węgla brunatnego".

Gdyby zatem wolą ustawodawcy było przyznanie uprawnienia do zastosowania przedmiotowego przelicznika 1,2 wszystkim pracownikom zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu kopalni węgla brunatnego, zbędnym byłoby użycie w omawianym przepisie zwrotu "na odkrywce", posłużenie się którym powoduje, iż możliwość zastosowania tego przelicznika dotyczy wyłącznie takich pracowników, którzy swoją pracę - na stosownych stanowiskach - wykonują w ściśle określonym miejscu w schemacie organizacyjnym kopalni.

Powyższe oznacza tym samym, iż możliwość przyjęcia omawianego przelicznika uzależniona jest wyłącznie od miejsca wykonywania pracy - na odkrywce, a nie od miejsca zatrudnienia w kopalni odkrywkowej.

Wbrew zarzutom skarżącego, także w ocenie Sądu Apelacyjnego, zebrany w sprawie materiał dowodowy w pełni uzasadnia przyjęcie, iż w podanym okresie od 1 lipca 1998r. do 11 grudnia 2005r., od 13 grudnia 2005r. do 4 maja 2006r., od 6 maja 2006r. do 7 maja 2006r. i od 9 maja 2006r. do 16 czerwca 2011r. ubezpieczony swoje obowiązki kierownika robót górniczych transportu węgla i nadkładu, a następnie kierownika robót górniczych zwałowania przez 7 godzin dziennie wykonywał bezpośrednio na odkrywce, pozostały czas pracy przeznaczając na pracę w budynku służb dyrektora do spraw górniczych, której wykonywanie, jako czynności stanowiących integralną część pracy na odkrywce, taką jak sporządzanie związanej z nią dokumentacji, czy też udział w telefonicznych naradach, nie odbiera przedmiotowemu zatrudnieniu charakteru świadczonego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na odkrywce (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2009r., II UK 31/09, LEX nr 559949), uprawniając odwołującego do zastosowania przelicznika 1,2.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, bez znaczenia pozostaje akcentowana w apelacji przez organ rentowy okoliczność, iż ponieważ T. J. podlegały liczne osoby dozoru wyższego, średniego i niższego, nie było powodu, aby wyręczał podległych mu pracowników w dozorowaniu osób zatrudnionych na odkrywce, gdyż będące udziałem ubezpieczonego czynności wykonywane na odkrywce - szeroko omówione przez Sąd I instancji, co czyni zbytecznym ich ponowne przytaczanie, nie polegały jedynie na dozorowaniu pracowników zatrudnionych na odkrywce, lecz wynikały z szeregu innych jego obowiązków związanych m.in. z organizowaniem transportu, kontrolowaniem sprzętu pomocniczego, stanu technicznego maszyn i urządzeń eksploatowanych przez podległe oddziały, czy też formowaniem zwałowisk, odwodnieniem poziomów zwałowiska, prognozowaniem i likwidacją zagrożeń geotechnicznych.

Powyższej oceny nie zmienia nadto wyłączenie przez Sąd Okręgowy z podanych wyżej okresów pracy górniczej odwołującego jednej dniówki w miesiącu - w związku z uczestnictwem w comiesięcznych odprawach technologiczno-remontowych trwających 2-4 godziny, albowiem również udział w owych

naradach był nierozzerwalnie związany z pracą na odkrywce, czyniąc w istocie zbędnym dokonywanie tego rodzaju wyłączeń.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Apelacyjny uznając apelację organu rentowego za bezzasadną, na mocy art. 385 kpc orzekł o jej oddaleniu.

/-/SSO del.G.Pietrzyk-Cyrbus /-/SSA A.Grymel /-/SSA L.Jachimowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JM